

wioska dobrych duchów
jeden - nawet nie pijak
(prawie!)

zamykam drzwi i z uśmiechem
wchodzimy w bezdomność
licho ciągle śpi na zapiecku

ballada o lekkim zabarwieniu mechanicznym:
dwie osoby idą w niewiadomym celu
droga nigdy się nie skończy
(miedziany drucik po którym sunie prąd)

oboje mają temperaturę niższą niż
zwyczajowe trzydzieści sześć i sześć
(przemiana w zombie?)

stany finalne: zlecę ci zabójstwo najlepszego kumpla
za ile? darmo, ale będziesz mogła
wpisać w CV. tu ceni się podobne osiągnięcia
- mówi chłopak o mojej twarzy
(dawno przestano produkować te maski
musiał mieć jedną w zapasie)

dziewczyna milczy, uśmiecha się głupio
wieś - coraz mniejsza, bardziej płytka
niewiele pozostaje

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Florian Konrad, dodano 16.05.2017 20:33

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.